



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Wybrane aspekty sytuacji szkolnej ucznia z lekkim upośledzeniem umysłowym w procesie kształcenia integracyjnego

Author: Zenon Gajdzica

Citation style: Gajdzica Zenon. (2008). Wybrane aspekty sytuacji szkolnej ucznia z lekkim upośledzeniem umysłowym w procesie kształcenia integracyjnego. W: A. Stankowski (red.), "Nauczyciel i rodzina w świetle specjalnych potrzeb edukacyjnych dziecka : (szkiec monograficzny)" (S. 164-178). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Zenon Gajdzica

Wybrane aspekty sytuacji szkolnej ucznia z lekkim upośledzeniem umysłowym w procesie kształcenia integracyjnego

Wprowadzenie

Ostatnie dwie dekady przyniosły wyraźnie widoczne zmiany w organizacji kształcenia specjalnego. Można je rozpatrywać na kilku płaszczyznach. Bodajże najbardziej widoczna obejmuje przemianę w sposobie myślenia o edukacji specjalnej, która przekroczyła – tradycyjnie z nią utożsamiany – próg szkoły specjalnej. Obecnie nikt nie podważa idei kształcenia integracyjnego i inkluzyjnego, chociaż minął już czas postrzegania tych form realizacji obowiązku szkolnego jako swoistego panaceum na, zdaniem wielu, mało efektywną edukację segregacyjną. Przeciwnie, coraz częściej słyszymy opinie wskazujące na potrzebę dokładnego rozpatrywania sytuacji szkolnej uczniów niepełnosprawnych w pozasegregacyjnych formach kształcenia. Dyskurs ten jest obecny także w krajach o bogatszych doświadczeniach niż Polska¹. Istnieje wiele perspektyw badawczych tego problemu. Tradycyjna – zachęca do kojarzenia zmiennych warunkujących sytuację szkolną dziecka niepełnosprawnego z procesem nabywania sprawności instrumentalnych lub kierunkowych. Sprzyja zatem podziałowi na kształcenie i wychowanie.

¹ Zob. O. S p e c k: *Zmiany uwarunkowań rozwoju pedagogiki specjalnej w Niemczech*. W: *Edukacja, rehabilitacja, socjalizacja osób niepełnosprawnych*. T. 3: *Rozwój i funkcjonowanie osób niepełnosprawnych. Konteksty edukacyjne i prawne*. Red. Z. G a j d z i c a. Kraków [w druku].

Wydaje się jednak, że słusznie podkreślana słabość konsekwentnego rozdzielania tych procesów w praktyce szkolnej zniechęca do konstruowania procedur badawczych opartych na rozłączaniu sfer wpływów dydaktyki i teorii wychowania. W kontekście podjętego tematu – sytuacji szkolnej dziecka niepełnosprawnego w placówce integracyjnej – konieczne jest więc poszukiwanie innych, bardziej przejrzystych i trafniejszych kategorii porządkujących badane zjawiska szkolne. Warto podkreślić, że wypracowanie takich kategorii sprzyja nie tylko wyjaśnianiu i interpretowaniu uzyskanych danych, ale także ich triangulacji. W moim przekonaniu, jednym z bardziej przydatnych do tego narzędzi jest kategoria roli. Umożliwia ona w aspekcie zacierających się granic tradycyjnie przyjętych podziałów w obrębie pedagogiki na wycinkowe (ale ułożone w szerszym kontekście zjawisk szkolnych) rozpatrywanie szans i zagrożeń integracyjnego kształcenia uczniów niepełnosprawnych.

Głównym celem tego tekstu jest zaprezentowanie wyników badań pozycji socjometrycznej uczniów niepełnosprawnych w szkole integracyjnej oraz rozpatrzenie jej w aspekcie roli kolegi spełnianej w zespole klasowym.

Szkoła jako miejsce wielostronnego rozwoju ucznia niepełnosprawnego

Bez względu na zachodzące zmiany społeczne szkoła ciągle pozostaje instytucją odgrywającą niezwykle istotną rolę w wychowaniu młodego pokolenia. Rozpatrując funkcję owej instytucji również w kategorii przestrzeni, można powiedzieć (zgodnie z założeniami wprowadzonej w 1999 roku reformy systemu edukacji), że jest ona miejscem wszechstronnego rozwoju ucznia². Stwierdzenie to, chociaż prowokuje do głębszej dyskusji³, wydaje się słuszne. Wszak wszechstronny rozwój zwykle wiąże się również z nabywaniem doświadczeń i kompetencji nie zawsze pożądanych społecznie. Szkoła zatem może spełniać funkcje niezamierzone, które nie były antycypowane w żadnym programie wychowawczym. Paradoksalnie, tak pojęta wszechstronność świadczy o jej „miernej wydajności wychowawczej” i nie- sie z sobą wiele zagrożeń dla rozwoju uczniów.

² Zob. Ministerstwo Edukacji Narodowej o wychowaniu w szkole. W: „Biblioteczka Reformy”, z. 13. Warszawa 1999.

³ Dokładniej zob. M. D u d z i k o w a: *Mit o szkole jako miejscu wszechstronnego rozwoju ucznia*. Kraków 2001.

Patogenną rolę szkoły w powstawaniu zaburzeń rozwoju dziecka należy potraktować trojako:

- jako pierwotną przyczynę powstawania zaburzeń,
- jako miejsce ujawniania się już istniejących zaburzeń,
- jako jedno z ogniw w procesie patologizacji dziecka⁴.

Bez wątpienia do najtrudniejszych należą sytuacje, w których zaburzenia w zachowaniu ucznia pozostają w związku z jego trudną sytuacją rodzinną i odchyleniami w rozwoju umysłowym. W związku z tym do dzieci tzw. wysokiego ryzyka należy zaliczyć uczniów z lekkim upośledzeniem umysłowym, tym bardziej że wielu z nich pochodzi z rodzin o stosunkowo niskim statusie społecznym, kulturowym i ekonomicznym⁵.

Warto zatem podjąć próbę odszukania i rozpatrzenia ewentualnych czynników – tkwiących w szkole – wzmacniających ryzyko pojawienia się zachowań niepożądanych społecznie u tej grupy uczniów uczęszczających do szkół (klas) integracyjnych.

Dziecko z lekkim upośledzeniem umysłowym w roli ucznia szkoły (klasy) integracyjnej

Nie ulega wątpiwości, że kształcenie integracyjne uczniów o typowym rozwoju z ich niepełnosprawnymi rówieśnikami jest nie tylko prawem tych ostatnich, niepodważalną szansą ich pełniejszego rozwoju, ale także istotnym czynnikiem wspomagającym dojrzewanie społeczne dzieci pełnosprawnych i młodzieży pełnosprawnej. Prócz tego forma ta powinna sprzyjać także kreowaniu niewypaczonego społecznego wizerunku osoby niepełnosprawnej, chociaż założenie to w praktyce bywa realizowane rozmaicie⁶.

Omawiając korzyści i zagrożenia kształcenia integracyjnego, nie sposób pominąć fakt, że nie wszystkie dzieci o zaburzonym rozwoju mają równe szanse w dopasowaniu się do reguł i wymagań szkoły ogólnodostępnej czy

⁴ Por. np. A. Stankowski, N. Stankowska: *Szkoła a zachowania dewiacyjne dzieci i młodzieży*. W: *Wybrane zjawiska powodujące zagrożenia społeczne*. Red. A. Nowak. Kraków 2000, s. 132.

⁵ Zob. J. Głodkowski: *Poznanie ucznia szkoły specjalnej*. Warszawa 1999; C. Kosakowski: *Węzłowe problemy pedagogiki specjalnej*. Toruń 2003.

⁶ Zob. S. Sadowska: *Ku edukacji zorientowanej na zmianę społecznego obrazu osób niepełnosprawnych*. Toruń 2005.

integracyjnej. W szczególnie trudnej sytuacji są uczniowie z upośledzeniem umysłowym. Można wskazać kilka tego powodów. Pierwszy łączy się z poziomem ich rozwoju poznawczego. Utrudnia on jednolitą organizację pracy lekcyjnej, często wymusza pracę opartą na innych treściach. Jest to bardziej widoczne w klasach, w których treści kształcenia stają się bardziej abstrakcyjne, a metody ich przekazu częściej oparte są na słowie. Drugi powód wiąże się z rozwojem społecznym, którego niższy poziom utrudnia nawiązywanie symetrycznych relacji z pozostałymi uczniami. W przypadku uczniów z lekkim upośledzeniem umysłowym należy wspomnieć jeszcze o zasygnalizowanym już wcześniej statystycznie częstszym pochodzeniu z rodzin niewydolnych wychowawczo, co także niesie ze sobą negatywne następstwa.

Sytuacja ta sprzyja procesom apriorycznego przypisywania określonej roli w zespole klasowym.

Rola niepełnosprawnego w grupie rówieśniczej

Metafory zapożyczone z literatury i dramatu na stałe zagościły w opisach sytuacji szkolnej. Umieszczenie ucznia w teatrze życia szkolnego⁷ sprzyja traktowaniu go jako aktora i obsadzaniu w zakreślonych rolach. Oczywiście, popularne definicje roli formułowane na gruncie antropologii kulturowej czy socjologii znacząco wykraczają poza zakres tradycyjnego – związanego z teatrem – rozumienia tego terminu. Nie wkraczając w obszar dyskursu naukowego nad pojęciem roli, na potrzeby niniejszego opracowania przyjmuję, że jest ona pewnego rodzaju wzorem kulturowym, zgodnie z którym jednostka ma działać w konkretnej sytuacji⁸. Pozostając w obszarze interakcjonizmu symbolicznego, warto wspomnieć o koncepcji obsadzania w roli. Wiąże się ona z próbą wpływania na definiowanie sytuacji osoby będącej obiektem obsadzania w roli⁹. Zakładając, że dziecko z lekkim upośledzeniem umysłowym może być przygotowywane w toku interakcji w przestrzeni szkoły do roli człowieka niepełnosprawnego i/lub bezradnego społecznie, powinien istnieć zbiór (obserwowalnych) zachowań na przykład obniżających samoocenę dziecka, marginalizujących jego przyna-

⁷ Zob. A. Janowski: *Uczeń w teatrze życia szkolnego*. Warszawa 1995.

⁸ J. Szmatka: *Rola społeczna*. W: *Encyklopedia socjologii*. T. 3: O–R. Warszawa 2000, s. 323.

⁹ Por. E. Hałas: *Interakcjonizm symboliczny. Społeczny kontekst znaczeń*. Warszawa 2006, s. 294.

ležność do grupy czy naznaczających jego inność. Efektem takich działań podejmowanych przez nauczyciela (np. nadawanie przywilejów w realizacji treści programowych) lub uczniów (np. wyśmiewanie braku umiejętności) jest socjometryczny wskaźnik współczucia i braku popularności. Oba wskaźniki mieszczą się w szeroko pojętej roli kolegi, którą dziecko spełnia w interakcjach z rówieśnikami, w przeciwieństwie do roli ucznia, które ogniskuje się wokół interakcji z nauczycielem¹⁰.

Obsadzenie w roli niepełnosprawnego i bezradnego wiąże się z wieloma następstwami. W związku z nimi warto analizować i prognozować rozwój podmiotu interakcji w procesie szeroko pojętej socjalizacji. Jednym ze skutków jest pojawianie się zachowań utożsamianych z objawami nieprzystosowania społecznego. Zachowania te mogą być związane z bezrefleksyjnym (przesadnym) wrastaniem w rolę niepełnosprawnego lub reakcją obronną przed nią. W pierwszym przypadku pojawiają się zachowania nonkonformistyczne, a w drugim – buntownicze. W związku z nimi podmiot musi liczyć się z reakcją grupy, ponieważ role są także pewnego rodzaju zestawami nakazów i zakazów definiowanych pośrednio lub bezpośrednio przez grupę, w której funkcjonuje. Ich zignorowanie lub odrzucenie nie może odbyć się bez uszczerbku jego pozycji¹¹. Między innymi również dlatego niski status społeczny jednostki i mała popularność w grupie jest jednym z istotnych korelatów pojawiania się zachowań zaliczanych do grupy symptomów nieprzystosowania społecznego¹².

W rozpatrywaniu tego związku pojawia się jeszcze jedna zmienna, co do znaczenia której nie ma powszechnej zgodności – mianowicie związku upośledzenia umysłowego z nieprzystosowaniem społecznym. Warto więc chociaż skrótowo podjąć próbę zakreślenia tego zagadnienia.

¹⁰ A. Stankowski, N. Stankowska: *Szkoła a zachowania dewiacyjne dzieci...*, s. 125–126.

¹¹ Por. R. Dahrendorf: *Homo Sociologicus. O historii, znaczeniu i granicach kategorii roli społecznej*. W: *Socjologia. Lektury*. Przekł. P. Polak. Red. P. Szto mpka, M. Kucia. Kraków 2005.

¹² Zob. B. Urban: *Zaburzenia w zachowaniu i przestępczość młodzieży*. Kraków 2000, s. 131–136.

Osobowościowe predykatory zachowań patologicznych u dzieci lekko upośledzonych umysłowo

W związku z poglądem, że nieprzystosowanie społeczne może być warunkowane właściwościami osobowości, zwrócono uwagę na upośledzenie umysłowe, które także można traktować jako jeden z predyktorów wykolejenia moralnego. W kwestii tej ukształtowały się trzy stanowiska:

1. Pogląd uznający obniżoną inteligencję za najważniejszy, pojedynczy czynnik przestępczości, a osoby upośledzone umysłowo za szczególnie predysponowane do wykolejenia i kolizji z prawem.
2. Stanowisko traktujące oligofrenię jako jeden z wielu czynników skłaniających do przestępstwa.
3. Stanowisko wykluczające możliwość przypisywania upośledzeniu umysłowemu kryminogennej roli bądź dopuszczające jedynie pewne pośrednie jego znaczenie¹³.

Obecnie przeważają poglądy, że warunkowanie nieprzystosowania społecznego oligofrenią jest problemem dyskusyjnym, co prowadzi do ostrożności w przypisywaniu osobom upośledzonym umysłowo skłonności do wykolejenia moralnego w oderwaniu od determinantów środowiskowych¹⁴.

Niemniej jednak można mówić o pewnych właściwościach osób upośledzonych umysłowo sprzyjających pojawianiu się zachowań patologicznych, wśród których często wymienia się: sugestywność i łatwe uleganie wpływom, niedostatecznie rozwinięte procesy hamowania, co często prowadzi do prób natychmiastowego realizowania pragnień, zmniejszone poczucie odpowiedzialności, nieadekwatną ocenę własnych możliwości i sytuacji, zmniejszony wpływ intelektu na sferę uczuciową, nieadekwatność emocjonalnego reagowania na bodźce sytuacyjne, ograniczoną zdolność antycypacji konsekwencji swojego postępowania, ograniczenia w myśleniu abstrakcyjnym, obniżenie dociekliwości i zdolności koncentrowania uwagi, co często uniemożliwia osiąganie sukcesów (zwłaszcza w sytuacji rywalizacji), a także trudności w wytwarzaniu pojęć dobra i zła¹⁵.

¹³ H. Borzyszkowska: *Problem niedostosowania społecznego wśród dzieci upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim*. W: *Młodzież a współczesne dewiacje i patologie społeczne*. Red. S. Kawula, H. Machel. Toruń 1999, s. 42.

¹⁴ Por. H. Borzyszkowska: *Problem niedostosowania...*; F. Wojciechowski: *Nieprzystosowanie społeczne u młodzieży niepełnosprawnej intelektualnie – na przykładzie placówek specjalnych*. W: *Dewiacje wśród młodzieży. Uwarunkowania i profilaktyka*. Red. B. Urbana. Kraków 2001.

¹⁵ Zob. Z. Bartkiewicz: *Przestępczość i wykolejenie upośledzonych umysłowo*. W: *Wybrane zagadnienia z psychologii i pedagogiki upośledzonych umysłowo*. Red. Z. Sękowska.

Przywołane właściwości z pewnością stanowią istotny czynnik wzmagający ryzyko występowania zachowań patologicznych u osób upośledzonych umysłowo. Należy jednak pamiętać, że współczesne interpretacje przyczyn zachowań dewiacyjnych wskazują, że ich przyczyn należy szukać w sprzężeniu czynników biologicznych, środowiskowych i pedagogicznych. Tak więc osoba upośledzona umysłowo, mimo swoich predyspozycji, może funkcjonować prawidłowo społecznie, a dopiero synergetyczne powiązanie z innymi determinantami sprzyjającymi wykołejaniu moralnemu sprowadza ją na drogę zachowań niepożądanych społecznie¹⁶. Jednym z nich może być wskazany wcześniej wysoki status współczucia i niska popularność w grupie. Warto zatem podjąć próbę zdiagnozowania tych statusów w odniesieniu do uczniów z lekkim upośledzeniem umysłowym realizujących obowiązków szkolny w szkołach (klasach) integracyjnych.

Organizacja badań własnych

W celu określenia popularności i statusu społecznego (postrzeganego przez rówieśników) posłużyłem się klasyczną techniką socjometryczną Moreno, która, najogólniej określając, polega na „zadawaniu badanym osobom pytań dotyczących wyboru osób, z którymi chciałyby lub nie chciałyby kontaktować się w określonej sytuacji”¹⁷. W pierwszym przypadku, po krótkim wprowadzeniu zachęcającym do zabawy, zadaniem dzieci było wskazanie koleżanki/kolegi, z którymi chcieliby razem pojechać na wycieczkę do ogrodu zoologicznego na wspólnym siedzeniu w autokarze. Drugie badanie – podobnie jak pierwsze – ograniczało się do dokonania jednego wyboru, ale wiązało się ono z zupełnie inną sytuacją. Uczniowie wysłuchali opowiadania na temat przyjaznej wróżki, która przez pomyłkę podarowała im kilka identycznych prezentów. Po chwili namysłu dzieci po-

Lublin 1976; A. Giryński: *Obniżona sprawność umysłowa a niedostosowanie społeczne upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim*. „Szkoła Specjalna” 1978, nr 3; M. Radchoński: *Zarys psychopatologii dla pedagogów*. Rzeszów 1996; H. Borzyszkowska: *Problem niedostosowania...*; F. Wojciechowski: *Nieprzystosowanie społeczne u młodzieży...*

¹⁶ J. Wyczęsany, Z. Gajdzica: *Uwarunkowania edukacji i rehabilitacji uczniów o specjalnych potrzebach w rozwoju. Na przykładzie dzieci z lekkim upośledzeniem umysłowym*. Kraków 2006.

¹⁷ D. Ekiert-Grabowska: *Techniki socjometryczne w pracy wychowawcy klas początkowych*. Katowice 1984, s. 34.

dejmowały decyzję, komu spośród koleżanek lub kolegów sprezentować otrzymane podarki. Przy czym uczniowie zostali poinstruowani, że nie chodzi tu o obdarowanie najbardziej lubianych kolegów/koleżanek, ale tych uczniów, którym te zabawki najbardziej by się przydały lub tych, których najbardziej by ucieszyły. Celem było sprowokowanie uczestników badania do wskazania dzieci wzbudzających współczucie, postrzeganych jako te, które wymagają pomocy. Badanie to pozwoliło na uzyskanie informacji o statusie społecznym poszczególnych uczniów, przyjmując oczywiście założenie, że dzieci o wysokim lub przeciętnym statusie społecznym nie wzbudzają współczucia.

W celu uniknięcia dowolności interpretowania wyników, w określaniu badanej pozycji posłużyłem się skonstruowaną przez Urię Bronfenbrennera Tabelą Wartości Krytycznych Statusów Socjometrycznych. Dostarcza ona informacji, ile wyborów musi otrzymać jednostka, aby można było przypisać jej określony status w grupie liczącej 10–50 osób¹⁸.

Badaniem zostało objętych 64 uczniów z lekkim stopniem upośledzenia umysłowego, uczęszczających do 45 klas integracyjnych edukacji wczesnoszkolnej głównie na terenie województwa śląskiego. Testy pod moim kierunkiem prowadzili słuchacze studiów podyplomowych pod koniec 2005 i na początku 2006 roku. Prezentowane dane stanowią część szerszych doświadczeń empirycznych nad sytuacją szkolną uczniów klas integracyjnych.

Popularność dziecka lekko upośledzonego umysłowo uczęszczającego do klasy integracyjnej

Sytuacja szkolna dziecka to „całokształt warunków, osób, zjawisk i procesów związanych z faktem uczęszczania przez dziecko do szkoły”¹⁹. Przyjmując tę definicję, można zauważyć, że właściwie na każdej płaszczyźnie szkoła jako instytucja oraz przestrzeń, w której rozgrywa się proces wychowania i kształcenia, niesie ze sobą niebezpieczeństwo generowania lub wzmacniania zagrożeń rozwoju uczniów niepełnosprawnych umysłowo. Z pewnością jednym z ważniejszych czynników jest klimat społeczny pa-

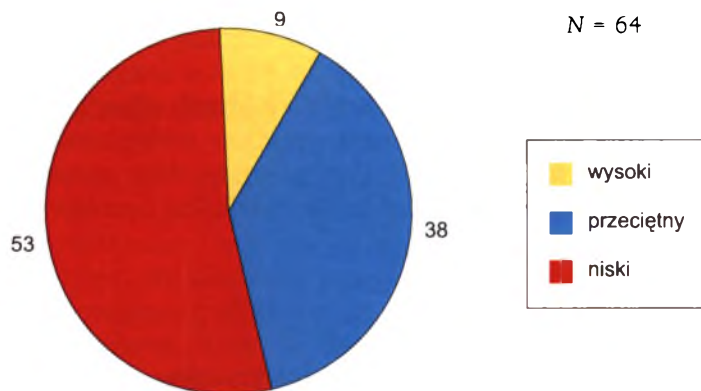
¹⁸ Zob. D. Ekiert-Grabowska: *Dzieci nieakceptowane w klasie szkolnej*. Warszawa 1982, s. 50–51.

¹⁹ Zob. E. Jarosz: *Wybrane obszary diagnozowania pedagogicznego*. Katowice 2001, s. 61.

nujący wokół tego dziecka w klasie szkolnej. Wszak postawy społeczne osób dorosłych wobec ludzi niepełnosprawnych są zróżnicowane, a postawy prezentowane przez dzieci są przeciwieństwem ich odzwierciedleniem. Zapewne status popularności dziecka z lekkim upośledzeniem umysłowym jest pewną ich naturalną konsekwencją²⁰.

Uzyskane wyniki (zob. wykres 1) wskazują, że uczniowie z lekkim upośledzeniem umysłowym są w większości odsuwani poza margines życia społecznego klasy. Rówieśnicy w normie intelektualnej nie mają ochoty „zapraszać ich na swoje siedzenie”, czyli wchodzić z nimi w zażyłe kontakty. Jest to zjawisko zdecydowanie niekorzystne.

Uzyskane wyniki nie są zaskakujące, zwłaszcza w kontekście wielu podobnych badań nad pozycją socjometryczną, socjalizacją, statusem społecznych uczniów z upośledzeniem umysłowym, prowadzonych w krajach o bogatszych tradycjach integracyjnych²¹.



Wykres 1. Status popularności dziecka z lekkim upośledzeniem umysłowym w klasie integracyjnej [%]

Podczas analizy zaprezentowanych danych zauważamy jednak, że istnieje niewielka grupa uczniów z lekkim upośledzeniem umysłowym o wysokim statusie, a status co trzeciego badanego został określony jako przeciętny. Trudno oprzeć się wrażeniu, że lekkie upośledzenie umysłowe jest jednym z wielu czynników warunkujących diagnozowane statusy. Niemniej jednak dane statystyczne uprawomocniają stwierdzenie, że sytuacja szkolna badanej grupy uczniów nie współtworzy korzystnego środowiska rozwojowego.

²⁰ Por. J. Wyczesany, Z. Gajdzica: *Uwarunkowania edukacji i rehabilitacji...*

²¹ Przegląd takich badań prezentuje G. Szumski. Zob. *Idem: Przez kształcenie integracyjne do integracji społecznej*. „Ruch Pedagogiczny” 2003, nr 5–6, s. 30–32.

Rozpatrując dane, należy także wspomnieć, że wysoki status popularności również nie musi oznaczać prawidłowego stosunku do osoby niepełnosprawnej, gdyż może wiązać się ze sztucznym koncentrowaniem uwagi na jej zaburzeniach. W efekcie dziecko zostaje wyeksponowane i napiętnowane, a zatem nie ma szansy na nawiązywanie symetrycznych interakcji ze swoimi rówieśnikami. Okoliczności te sprzyjają również kształtowaniu się niskiej samooceny badanych.

Status współczucia wobec dziecka lekko upośledzonego umysłowo uczęszczającego do klasy integracyjnej

Współczucie okazywane dziecku niepełnosprawnemu umysłowo przez jego rówieśników może być skutkiem wielu czynników. Jednym z nich są nieprawidłowe postawy nauczycieli nadmiernie koncentrujących się na uczniu niepełnosprawnym. Wiązą się one z nieświadomą stygmatyzacją, najczęściej urzeczywistnianą w poczuciu spełniania pedagogicznego obowiązku. Innym powodem stygmatyzacji może być manifestowanie specjalnych potrzeb edukacyjnych niepełnosprawnego ucznia.

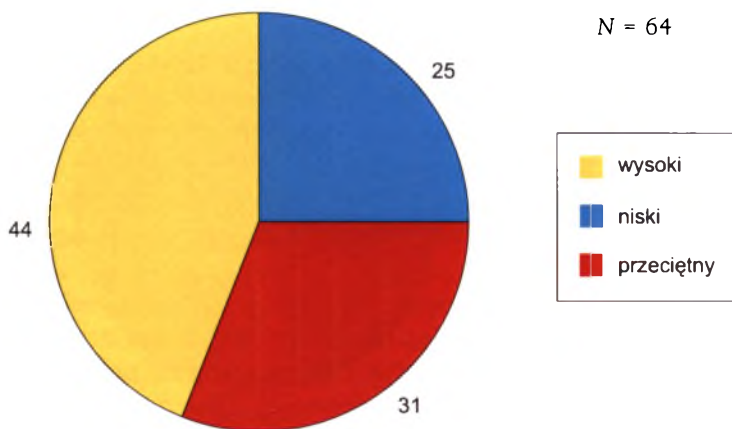
Współczucie okazywane dziecku z lekkim upośledzeniem umysłowym jest wskaźnikiem określonej postawy względem niego. Uczeń, który wzbudza współczucie, praktycznie nie ma szans na pełnienie znaczących funkcji nieformalnych w grupie rówieśniczej. Dlatego status współczucia stanowi ważny element sytuacji szkolnej każdego dziecka niepełnosprawnego. Warto także wspomnieć, że nadmierne okazywanie współczucia wdraża do określonych zachowań, a w konsekwencji także wrastania do ról społecznych.

W wielu przypadkach dziecko z lekkim upośledzeniem umysłowym nie ma szans na osiągnięcie zamierzonych celów (np. zdobycia wysokiej pozycji w grupie), wykorzystując swoje sprawności. Musi szukać więc innych sposobów konstruowania swojej pozycji. Jednym z nich mogą być zachowania tradycyjnie zaliczane do zbioru objawów nieprzystosowania społecznego. Może także podejmować próby wykorzystywania swojej niepełnosprawności – manipulując swoim obrazem w oczach innych. Z pewnością sprzyja to zachowaniom serwilistycznym oraz powstaniu i ugruntowaniu postawy konformistycznej.

Innym problemem związanym ze zbyt dosadnym współczuciem jest wyrabianie postawy oczekiwania. Szczególnie obecnie, w sytuacji powszechnego budowania jakości życia na regułach rywalizacji, wdrażanie do oczekiwania jest całkowitym zaprzeczeniem skutecznego przygotowania ucznia do

życia społecznego. Ugruntowana postawa oczekiwania już w okresie edukacji szkolnej – zwłaszcza osoby niepełnosprawnej – rokuje w przyszłości zasilenie szeregów oczekujących jałmużny pozwalającej na przetrwanie każdego miesiąca. Nie ulega wątpliwości, że wskazane zachowania tradycyjnie utożsamiane są z rolą osoby niepełnosprawnej²².

Wysoki wskaźnik współczucia (zob. wykres 2) okazany uczniom z lekkim upośledzeniem umysłowym uwidacznia także przywołaną wcześniej tendencję do ich marginalizacji. Trudno przecież traktować rówieśnika jak kolegę jednocześnie litując się z powodu jego sytuacji. Ma to także swoje dodatnie strony, wszak marginalizacja nie wydaje się tak dotkliwa jak aktywne odrzucanie. Dziecko odrzucone jest nielubiane, natomiast marginalizowane zwykle nie wzbudza tak jednoznacznych uczuć. Przecież aby podarować komuś prezent (na etapie rozwoju wieku wczesnoszkolnego), nie można go nienawidzić, ale z całą pewnością można go ignorować.



Wykres 2. Status współczucia dla dziecka z lekkim upośledzeniem umysłowym w klasie integracyjnej [%]

Zakończenie

Sytuacja szkolna większości dzieci z lekkim upośledzeniem umysłowym w klasach integracyjnych jest niekorzystna. Nie oznacza to bynajmniej, że brakuje pozytywnych przykładów, a to z kolei pokazuje, że nie musi być

²² Por. J. Wyczesany, Z. Gajdzica: *Uwarunkowania edukacji i rehabilitacji...*

źle. Warto zatem zastanowić się, co należy zmienić w procesie kształcenia integracyjnego.

Interpretacja uzyskanych danych prowadzona była w dwóch przenikających się perspektywach. Jeden wiąże się z kontekstem szeroko pojętych zachowań niepożądanych społecznie, drugi – z wrastaniem w rolę niepełnosprawnego, bezradnego. Konsekwentnie, pozostając w tych perspektywach, podejmę próbę podsumowania i wyprowadzenia konkluzji przydatnych w praktyce edukacyjnej.

Niebezpieczeństwo pojawiania się zachowań dewiacyjnych wzrasta nieproporcjonalnie w sytuacji skorelowania predyktorów osobowościowych z determinantami środowiskowymi kształtującymi zasób społecznego doświadczenia człowieka, zwłaszcza we wczesnych okresach rozwojowych²³. Toteż dokonując w tym miejscu krótkiej syntezy przytoczonych wcześniej informacji oraz uzyskanych w wyniku badań danych, można z całą pewnością stwierdzić, że znaczna grupa uczestniczących w badaniu dzieci z lekkim upośledzeniem umysłowym, uczęszczających do szkół/klas integracyjnych, znajduje się w samym centrum zagrożenia. Istotnymi elementami składowymi tej sytuacji są właściwości osobowościowe związane z upośledzeniem umysłowym, trudna sytuacja rodzinna wielu uczniów, a także szkoła, która dla wielu z nich powinna być (często jedyną) instytucją prawidłowo socjalizującą. Tymczasem można mówić o tzw. sytuacjach szkolnych, które niestety należy wiązać nie tylko ze wzmacnianiem już istniejących zaburzeń czy jednym z ogniw w szeroko pojętym procesie patologizacji, ale także utożsamiać z inicjującym predykatorem zachowań dewiacyjnych.

Z pewnością do najważniejszych predyktorów szkolnych należy zaliczyć stygmatyzację i marginalizację dzieci upośledzonych umysłowo w grupie rówieśników o prawidłowym rozwoju. Zwłaszcza stygmatyzacja pozbawia szans na wchodzenie we właściwe interakcje społeczne, a tym samym znacząco ogranicza możliwości korzystnego zaistnienia na arenie klasy. W tej sytuacji marginalizacja jest często zjawiskiem pochodnym stygmatyzacji. Odizolowanie i pozostanie na skraju toczącego się życia klasy niesie ze sobą poczucie odtrącenia, obniża samoocenę i rodzi frustrację, w konsekwencji której zaczynają funkcjonować mechanizmy obronne, m.in. w postaci agresji, regresji rozwoju czy rezygnacji. Warto także zwrócić uwagę, że większość spośród przywołanych zagrożeń, wzmagających ryzyko występowania zachowań patologicznych, znacznie utrudnia proces konstruktywnego kształtowania umiejętności przystosowawczych²⁴.

²³ Por. B. Urban: *Osobowościowe i społeczne predykatory zachowań przestępczych*. W: *Dewiacje wśród młodzieży...*, s. 93.

²⁴ Por. J. Wyczesany, Z. Gajdzica: *Uwarunkowania edukacji i rehabilitacji...*

Oczywiście nie istnieje swoiste panaceum pozwalające na jednoznaczne zniewolenie negatywnych uwarunkowań rozwoju dziecka z lekkim upośledzeniem umysłowym. Tym bardziej, że w omawianym problemie pojawiło się wiele zmiennych warunkujących proces patologizacji. Opracowanie byłoby jednak niepełne bez podjęcia takiej próby.

Koncentrując się na sytuacji szkolnej dziecka, propozycje można rozdzielić na dwie grupy. Pierwsza nie zależy od nauczyciela, a jej przywoływanie przyjmuje postać truizmów, zatem ograniczę się tylko do stwierdzenia, że jej podstawą jest przemyślany dobór uczniów do klas integracyjnych. Problem ten pozostaje na marginesie niniejszego opracowania, ale pobieżna analiza wskazuje, że do jednej klasy uczęszczają często dzieci o bardzo zróżnicowanych i złożonych niepełnosprawnościach. Doświadczenie pedagogiczne podpowiada, że znacznie utrudnia to organizację pracy dydaktycznej i wychowawczej na lekcjach. Innym problemem jest oszczędzanie na etacie nauczyciela pedagoga specjalnego, współorganizującego proces kształcenia. Przykładem jest jedna ze szkół, gdzie pedagog w specjalnych klasach integracyjnych spędza po 6 godzin tygodniowo. Pracuje zatem w trzech klasach.

Druga grupa dotyczy działań pedagogów. Obejmuje ona konieczność rozważnego działania na rzecz budowania prawidłowych interakcji w klasie. Jej podstawą jest świadomość problemu. To z kolei uwydatnia potrzebę dokładnego diagnozowania szeroko rozumianej sytuacji szkolnej dziecka niepełnosprawnego w placówce integracyjnej. Warto w tym miejscu wspomnieć, że pełna diagnoza nie ogranicza się do fazy rozpoznania i opisanie, ale wiąże się także z wyjaśnieniem genezy zjawiska i jego przyczyn w określonym kontekście, a także przewidywania dalszego rozwoju²⁵. Dopiero na podstawie pełnej diagnozy (także sytuacji rodzinnej) można świadomie sformułować dalsze postulaty, dotyczące działań dydaktyczno-wychowawczych, które pozwolą na niwelowanie uwydatnionych w opracowaniu zagrożeń. Mimo tego, że zostały one tutaj sprowadzone do wspólnego mianownika, warto jednak pamiętać, że charakteryzują się zróżnicowaną genezą, jawią się w różnych konfiguracjach, z odmiennym nasileniem i w związku z tym wymagają indywidualnego podejścia.

Wrastanie w rolę człowieka niepełnosprawnego, w zaprezentowanej analizie łączonej także z bezradnością społeczną, pozostaje także w związku ze sformułowanymi wcześniej postulatami. Warto jednak wskazać na jeszcze jeden problem. Wynika on z nadmiernego przeświadczenia o konieczności indywidualizowania. Należy pamiętać, że niekorzystnym skutkiem pełnej indywidualizacji jest ograniczanie nabywania kompetencji związanych z uspołecznianiem. Uczeń, który przekonany jest o swojej wyjątkowej roli, w każ-

²⁵ Zob. np. T. Pszczołowski: *Mała encyklopedia prakseologii i teorii zarządzania*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978, s. 49.

dej sytuacji dydaktycznej uczy się, że zawsze ma wyjątkowe prawa. W przypadku omawianej grupy dzieci niepełnosprawność nie niesie ze sobą – zwłaszcza na etapie edukacji wczesnoszkolnej – konieczności pełnej indywidualizacji. Dotyczy ona wybranych okoliczności związanych z realizacją niektórych treści kształcenia. Warto więc indywidualizować wtedy, kiedy to konieczne, a socjalizować zawsze, kiedy to możliwe.

Bibliografia

- Bartkiewicz Z.: *Przestępczość i wykołajenie upośledzonych umysłowo*. W: *Wybrane zagadnienia z psychologii i pedagogiki upośledzonych umysłowo*. Red. Z. Sękowski. Lublin 1976.
- Borzyszkowska H.: *Problem niedostosowania społecznego wśród dzieci upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim*. W: *Młodzież a współczesne dewiacje i patologie społeczne*. Red. S. Kawula, H. Machel. Toruń 1999.
- Dahrendorf R.: *Homo Sociologicus. O historii, znaczeniu i granicach kategorii roli społecznej*. W: *Socjologia. Lektury*. Przekł. P. Polak. Red. P. Sztołpka, M. Kucia. Kraków 2005.
- Dudzikowa M.: *Mit o szkole jako miejscu wszechstronnego rozwoju ucznia*. Kraków 2001.
- Ekiert-Grabowska D.: *Dzieci nieakceptowane w klasie szkolnej*. Warszawa 1982.
- Ekiert-Grabowska D.: *Techniki socjometryczne w pracy wychowawcy klas początkowych*. Katowice 1984.
- Giryński A.: *Obniżona sprawność umysłowa a niedostosowanie społeczne upośledzonych umysłowo w stopniu lekkim*. „Szkoła Specjalna” 1978, nr 3.
- Głodkowska J.: *Poznanie ucznia szkoły specjalnej*. Warszawa 1999.
- Hałas E.: *Interakcjonizm symboliczny. Społeczny kontekst znaczeń*. Warszawa 2006.
- Janowski A.: *Uczeń w teatrze życia szkolnego*. Warszawa 1995.
- Jarosz E.: *Wybrane obszary diagnozowania pedagogicznego*. Katowice 2001.
- Kosakowski C.: *Węzłowe problemy pedagogiki specjalnej*. Toruń 2003.
- Ministerstwo Edukacji Narodowej o wychowaniu w szkole. W: „Biblioteczka Reformy”, z. 13. Warszawa 1999.
- Osobowościowe i społeczne predykatory zachowań przestępczych. Dewiacje wśród młodzieży. Uwarunkowania i profilaktyka*. Red. B. Urban. Kraków 2001.
- Pszczółowski T.: *Mała encyklopedia prakseologii i teorii zarządzania*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978.
- Radochoński M.: *Zarys psychopatologii dla pedagogów*. Rzeszów 1996.
- Sadowska S.: *Ku edukacji zorientowanej na zmianę społecznego obrazu osób niepełnosprawnych*. Toruń 2005.
- Speck O.: *Zmiany uwarunkowań rozwoju pedagogiki specjalnej w Niemczech*. W: *Edukacja, rehabilitacja, socjalizacja osób niepełnosprawnych*. T. 3: *Rozwój i funkcjonowanie osób niepełnosprawnych. Konteksty edukacyjne i prawne*. Red. Z. Gajdzica. Kraków [w druku].
- Stankowski A., Stankowska N.: *Szkoła a zachowania dewiacyjne dzieci i młodzieży*. W: *Wybrane zjawiska powodujące zagrożenia społeczne*. Red. A. Nowak. Kraków 2000.
- Szmatka J.: *Rola społeczna*. W: *Encyklopedia socjologii*. T. 3: O–R. Warszawa 2000.

- Szumski G.: *Przez kształcenie integracyjne do integracji społecznej*. „Ruch Pedagogiczny” 2003, nr 5–6.
- Urban B.: *Zaburzenia w zachowaniu i przestępczość młodzieży*. Kraków 2000.
- Wojciechowski F.: *Nieprzystosowanie społeczne u młodzieży niepełnosprawnej intelektualnie – na przykładzie placówek specjalnych*. W: *Dewiacje wśród młodzieży. Uwarunkowania i profilaktyka*. Red. B. Urban. Kraków 2001.
- Wyczęsany J., Gajdzica Z.: *Uwarunkowania edukacji i rehabilitacji uczniów o specjalnych potrzebach w rozwoju. Na przykładzie dzieci z lekkim upośledzeniem umysłowym*. Kraków 2006.

Zenon Gajdzica

Selected aspects of school conditions of a student with a slight mental handicap in the process of integrative teaching

S u m m a r y

The main aim of this article is to present the results of the study on the sociometric conditions of handicapped students in the integrative school, and the role a classmate performs in this school. The article contains an outline of the accepted role category and potential effects of its fulfillment in the context of school functions. The subject-matter constitutes a presentation of the findings concerning the sociometric conditions of a child with a slight mental handicap in the integrative classroom. The interpretation of the results was illustrated in the context of a widely-understood school maladjustment. The conclusive remarks indicate the possible and obligatory practical solutions.

Zenon Gajdzica

Ausgewählte Aspekte der Schulsituation des leicht geistig behinderten Schülers im Prozess der Integrationsausbildung

Z u s a m m e n f a s s u n g

Das Hauptziel des Artikels ist, die Ergebnisse der Untersuchungen zur soziometrischen Stellung der behinderten Schüler in einer Integrationsschule darzustellen und diese Stellung im Aspekt der Rolle zu untersuchen, die ein Klassenkamerad in einem Klassenteam spielt. Der Verfasser bezeichnet die Kategorie der angenommenen Rolle und mögliche Folgen deren Erfüllung im Kontext der von der Schule erfüllten Funktion. Die soziometrische Stellung des Kindes mit leichter geistiger Behinderung in der Integrationsklasse wird hier im Aspekt der Schulunangepasstheit interpretiert. Als Schlussfolgerungen werden mögliche und notwendige praktische Lösungen entworfen.